

### Dwa razy w roku

**UKRAINA**, Yaryna Kysil, 20 lat: - Ostatnie lata podczas świąt Bożego Narodzenia jestem w Polsce, więc świętuję tutaj z przyjaciółmi. Wigilię zawsze kojarzę z domem, z czymś przytulnym, i w moim przypadku, zawsze robimy kolację w domu. Dla mnie, jak dla wszystkich chrześcijan prawosławnych, to święto jest bardzo ważne, wesole i uduchowione, ponieważ wtedy urodził się nasz Zbawiciel. Możemy mu w tym dniu oddawać największą chwałę, zbierając się podczas kolacji, śpiewając kolędy, wspólnie się modląc.

Na Ukrainie Boże Narodzenie świętujemy 7 stycznia. Dlatego w ostatnich latach obchodzę Wigilię dwa razy - przed polskimi i ukraińskimi świętami. Dania są bardzo podobne jak w Polsce, przynajmniej w mojej rodzinie, ponieważ jestem ze Lwowa. Dlatego nie przeżyłam w Polsce większego szoku. Wymienię jedną tradycję - u mnie w domu na Wigilię przed rozpoczęciem świętej kolacji całą rodziną dzielimy się opłatkiem. Mamy różnego rodzaju pierogi, barszcz z uszkami, gołąbki, bigos, sos pieczarkowy. Nie mamy karpia, jest ryba po grecku. I mamy jeszcze kutię na deser. Na wiele dni przed Bożym Narodzeniem obowiązuje wiemy post. Jestem wegetarianką, więc trzymam dietę przez cały rok. A tak na poważnie, uważam, że w poście chodzi o coś duchowego, a nie o dietę. Przez restrykcje covidowe nie będę obchodzić świąt z przyjaciółmi z różnych krajów.

### Świece w oknach

**GRUZJA**, Archil Chikhradze, 18 lat: - Jak większość Gruzinów to chrześcijanie prawosławni, a Boże Narodzenie to jeden z najważniejszych dni w ciągu roku. Przeważnie w Gruzji to święto obchodzone jest na dwa sposoby, w kościele lub w domu. Osobiście Boże Narodzenie świętuję w domu z rodziną, gdzie robimy tradycyjne gruzińskie potrawy. Różnią się one od polskich, bo w naszym kraju na świątecznym stole, najczęściej pojawiają się słodczyce, takie jak „gozinaki”. Po północy w Wigilię, dołączają do nas goście - bliscy przyjaciele lub ktoś z rodziny. Boże Narodzenie zaczyna się 25 grudnia. Najpierw ulicami przechodzi wiele osób trzymających krzyże, różne ilustracje religijne i noszą one tradycyjne stroje na ten dzień. Tradycje te nazywane są procesją alilo. Gdy ludzie chodzą po ulicach, towarzyszy im piosenka „alilo”, którą wykonuje wielu znanych śpiewaków z Gruzji. A gdy już się ściemni, każda rodzina stawia przed oknem świeczkę. Wierzymy, że Jezus podejdzie do tego okna i wnieśli spokój i dobre samopoczucie.

Nie obchodzilim jeszcze Bożego Narodzenia w Polsce. W tym roku też nie planuję. Dokładnie 25 grudnia mam lot z Polski do Gruzji.

### Bluszcz symbolem nowej duchowości

**ZIMBABWE**, Joyce Shana, 37 lat: - W moim rodzinnym kraju niektórzy podróżują do rodzinnych wiosek w

Narodzenie Jezusa w Zimbabwie, Etiopii, Gruzji, na Ukrainie i USA to, podobnie jak w Polsce

# Światło, nadzieja i dużo miłości

Skrzący się śnieg, mróz, a w domu przystrojona choinka, świąteczny obrus, opłatek i kolędy. To obrazek polskich świąt Bożego Narodzenia, na który co roku oczekujemy. A jak święta narodzenia Jezusa obchodzone są na Ukrainie, w Gruzji, w dalekim afrykańskim Zimbabwie, za oceanem w USA, albo Etiopii? Opowiedzieli nam o tym, studenci obcokrajowcy oraz pracownicy z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Mariusz Andres

m.andres@slipcm.umcsz.pl



Fot. Wit Hołdo

Studenci Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania: Yaryna Kysil z Ukrainy, Mieczysław Moneta z USA, Archil Chikhradze z Gruzji, Dawit Netere z Etiopii. W środku Joyce Shana z Zimbabwie, koordynator ds studiów pielęgnarskich w j. ang. na WSIiZ.



Dawit Netere z najbliższą rodziną w świątecznych ubraniach bożonarodzeniowych.

okresie świątecznym, aby spędzić czas z rodzicami lub dziadkami, a inni wolą zostać w mieście, by spotykać się z najbliższą rodziną. Boże Narodzenie jest dla mnie bardzo ważne, bo przypomina o największym darze, jaki dał nam Bóg - swoim synu Jezusie Chrystusie. Święta dają nadzieję, że pomimo tego wszystkiego, co dzieje się na świecie, wciąż jest światło, nadzieja i dużo miłości. Tradycja bożonarodzeniowa w Zimbabwie nie różni się zbytnio od europejskiej. Świętujemy 25 grudnia, wtedy ludzie gromadzą się i świętują, a 26 grudnia obchody są kontynuowane. W moim kraju dekoruje się główne pomieszczenie w domu, czyli salon, tu stoi choinka z lampkami. Niektórzy rodacy wolą dekorować dom naszą tradycyjną rośliną - bluszczem. Uważa się, że reprezentuje ona nowy wzrost duchowości człowieka. Ulice miasta są również ozdobione kolorowymi światłami. W bożonarodzeniowy poranek całą rodziną uczestniczymy w specjalnym

nabożeństwie w kościele rzymskokatolickim. Dzieci przebrają się w nowe ubrania i śpiewają kolędy przygotowane na to nabożeństwo. Po nim ludzie udają się do swoich domów, aby kontynuować celebrację święta z rodziną i przyjaciółmi. Moją ulubioną częścią świąt Bożego Narodzenia jest jedzenie. W Wigilię przygotowujemy ucztę, a w pierwszy dzień Bożego Narodzenia jeamy wyjątkowe świąteczne posiłki. Serwowane są różnorodne dania, w tym ryż, ziemniaki i różne mięsa, np. wieprzowina, kurczak, koza, wołowina i są one podawane z surówkami. Moim ulubionym posiłkiem jest gulasz wołowy z warzywami podawany z ryżem. Post i modlitwa w Zimbabwie jest powszechny. Ale nie pościmy w okresie Bożego Narodzenia. Większość moich rodaków czyni tak jednak w każdym pierwszym miesiącu nowego roku przez co najmniej 40 dni. Jestem jedną z tych osób, które biorą udział w tym poście, jak też członkowie mojej rodziny i przyjaciele. W tym roku po raz czwarty świętuję Boże Narodzenie w Polsce. W 2019 r. zostałam zaproszona do

mu jednego z moich polskich przyjaciół. Delektowałam się polskimi tradycyjnymi posiłkami. Polubiłam pierogi. Ostatnie święta Bożego Narodzenia spędziłam w domu, w moim kraju z rodziną i kilkoma przyjaciółmi, których zaprosiłam. Mieliśmy wielką ucztę i dużo wina. Teraz nie mogę tam pojechać ze względu na pandemię, więc zostanę w Polsce.

### 12 potraw jak w Polsce

**USA**, Mieczysław Moneta, 22 lata: - Jestem Polakiem, ale większość życia spędziłem w Nowym Jorku. Po skończeniu liceum wróciłem do Polski, żeby studiować w WSIiZ. Jestem katolikiem. Zawsze uważałem, że święta Bożego Narodzenia są wyjątkowym czasem dla całej rodziny. Dlatego Wigilię i dzień Bożego Narodzenia zawsze obchodziłem w domu z rodziną. Jest to nie tylko czas, kiedy rodzina zbiera się i wymienia między sobą prezenty, ale jest to również okres, w którym traktujemy Kościół priorytetowo i

upewniamy się, że należycie dziękujemy Bogu.

Okres świąteczny w USA rozpoczyna się po przyjściu Święta Dziękczynienia lub na początku grudnia. Wszystkie ulice i centra handlowe są pięknie udekorowane, wiele osób również ozdabia swoje domy światłkami, sztalami i różnymi innymi ozdobami. Cały grudzień jest poświęcony kupowaniu prezentów, dekorowaniu, przygotowaniu jedzenia i przygotowaniami na ten wielki dzień. Szum związany z Bożym Narodzeniem zwykle mija, gdy mijają święta, ale w mojej rodzinie świętujemy nawet do połowy stycznia. Staramy się przygotować na wigilię 12 dań. Preferujemy tradycyjne polskie, ale włączamy do menu również niektóre amerykańskie potrawy, takie jak: szynka, farsz czy desery: ciasto z dyni, szarlotkę i pierniki. W Polsce jestem z powrotem od 3 lat, więc miałem szczęście świętować tutaj z moją dalszą rodziną. Sezon świąteczny w Polsce jest zupełnie inny niż w Ameryce. Jest bardziej zorientowany na Kościół i religię, a nie tylko na posiłek z rodziną i wymianę prezentów. W tym roku na święta zostanie w Polsce i będę świętował z dalszą rodziną.

### 2014 r. i granie w... genne

**ETIOPIA**, Dawit Netere, 23 lat: - Jestem chrześcijaninem Etiopskiego Kościoła Ortodoksyjnego i świętuję Boże Narodzenie z rodziną i przyjaciółmi. W Etiopii bieżącym rokiem nie jest 2021, tylko 2014 r. Mamy inny kalendarz. Boże Narodzenie obchodzone jest 7 stycznia, a Nowy Rok 11 września. W okresie bożonarodzeniowym podlegi wysłaniec są trawą, jagnięta zabijane na pieczeni i masowe zgromadzenia w kościołach. Przed obchodami święta w domu, odbywa się gra w genne (gra przypominająca hokej na trawie) - to najczęstsze tradycje świąteczne. Kilka rodzin idących w stronę kościołów ubranych jest w morze olśniewającej białej bawelny (zwanej „Netelą”) to czesty widok w całym moim kraju. Nabożeństwo zazwyczaj rozpoczyna się około godziny 18 (Wigilia) i trwa do wczesnych godzin Bożego Narodzenia.

Pełna ucztą obejmuje jagnięcinę, pieczeni z baraniny i tradycyjne napoje, takie jak „tej” - wino miodowe. Specjalnym dniem świątecznym jest „doro wat”, czyli pyszny, gęsty i pikantny gulasz z kurczakiem i całym jajkami na twardo. Je się to z „indżerą”, czyli cienkim podpomykiem na zakwasie, używanym do nabierania „wata” zamiast sztuczków. Tak jak moi rodacy w Etiopii, tak i ja poszczę, również tu w Polsce przez 43 dni przed Bożym Narodzeniem. Post rozpoczyna się 25 listopada, w dniu znanym jako „Tsome Nebiyat” (Post Proroków) i trwa do 7 stycznia. W tym okresie je się tylko jeden posiłek dziennie i musi on być wolny od mięsa, nabiału i jajek. Minęły trzy miesiące odkąd przyjechałem do Polski, a nadchodzące święta Bożego Narodzenia będą moim pierwszym takim świętem w tym kraju.